

KANCELARIA SEJMU  
BIURO STUDIÓW  
I EKSPERTYZ



Biuro Studiów i Ekspertyz

WYDZIAŁ ANALIZ  
EKONOMICZNYCH  
I SPOŁECZNYCH

Kształtowanie się  
Wspólnoty Niepodległych Państw:  
obawy i nadzieje

Maj 1993

Ewa Toczek

**Raport**

**Nr 42**

Powołanie do życia Wspólnoty Niepodległych Państw w grudniu 1991 roku przez przywódców trzech słowiańskich państw, Rosji, Ukrainy i Białorusi, bezpośrednio po rozpadzie Związku Radzieckiego, wydawało się być uzasadnione z punktu widzenia przygotowania do nowego rodzaju integracji: łączyła je historia, kultura, podobny poziom życia i uprzemysłowienia, a także interesy militarne związane z posiadaniem broni nuklearnej.

Wstęp do WNP był wolny. Nie ograniczały go, jak w wypadku innych wspólnot, żadne warunki wstępne dotyczące przygotowania gospodarek poszczególnych krajów, ich systemów prawnych lub też deklaracji zmian. Szybko więc mogło zgłosić swoje przystąpienie do niej pięć republik Azji Centralnej oraz Armenia i Azerbejdżan,<sup>1</sup> mimo że różniły się one znacznie od "słowiańskiego bloku" stopniem zaawansowania w rozwoju przemysłowym, kulturze czy dywersyfikacją gospodarki. To wzbudzało podejrzenia o reaktywowanie Związku Radzieckiego, przede wszystkim jako mocarstwa militarno-politycznego, zwłaszcza że nie został określony charakter wspólnoty, jaką miała być WNP.

Wszystkie jednak kraje, które stały się członkami WNP, były już w momencie przystąpienia do Wspólnoty zintegrowane ze sobą w znacznie większym stopniu niż jakakolwiek inna wspólnota. Łączyła je identyczna struktura ustrojowa dotycząca organów sprawowania władzy i własności, identyczne prawo handlowe, bankowe i inne gospodarcze ustalenia prawne oraz wzajemna wymiana handlowa ograniczająca się, w przeważającej mierze, do obszaru ZSRR. Jednak nie te dotychczasowe podobieństwa miały być podstawą nowego rodzaju integracji.

Wspólnota w momencie powstania nie zaczęła funkcjonować. Nie wykorzystano więc do integracji tych form, jakie pozostały po systemie radzieckim. W poszczególnych państwach następowało coraz większe zróżnicowanie przemian społecznych i gospodarczych, dostosowanych do możliwości ekonomicznych oraz celów politycznych każdego kraju. Mimo więc formalnej deklaracji o konieczności integracji lub też ułatwienia pokojowego czy łagodnego przejścia ze struktur Związku Radzieckiego do suwerennych państw, następowała dezintegracja. Ponowne płynne połączenie na tych samych zasadach stawało się coraz mniej prawdopodobne. W ciągu roku od czasu powstania szukano więc możliwości zbliżenia na innych, niż radzieckie, zasadach.

Na razie nie pojawił się jeszcze konkretny kształt Wspólnoty, ale nadal widoczne są dwa główne nurty wśród jej członków: przywrócić integrację o takim samym stopniu ścisłości jaki był w ZSRR lub też zbudować więzi zupełnie innego rodzaju na wielu płaszczyznach.

---

<sup>1</sup> Azerbejdżan przestał być członkiem WNP we wrześniu 1992 r. Od tego czasu uczestniczy w obradach na statusie obserwatora.

Poszczególni członkowie WNP ze względu na to, że posiadają różne cele polityczne, stan zaawansowania reform i rozumienie suwerenności widzą odmiennie swój udział we Wspólnocie.

### **WNP a świat zewnętrzny**

Przedstawiciele państw należących do WNP tylko sporadycznie wypowiadają się na temat celów tej organizacji wobec poszczególnych państw, grup państw czy innych wspólnot, które znajdują się poza sferą zainteresowania członkostwem w WNP. Skupione są raczej na uregulowaniu stosunków między sobą.

Rosja, tak jak i inne państwa WNP, wyraźnie określa swoje stosunki z tak zwaną "bliską zagranicą" (byłe republiki radzieckie) jako priorytetowe.<sup>2</sup> Formalnie przywiązuje mniejszą wagę do nowego uregulowania swoich stosunków z daleką zagranicą to znaczy z Zachodem, Europą Środkową i Dalekim Wschodem. Wynika to po części z tego, że utrzymanie pozycji Rosji w świecie zależy od odpowiedniego ułożenia stosunków z krajami byłego Związku Radzieckiego. Przyczyna ograniczenia kontaktów Rosji i innych państw Wspólnoty z Europą Środkową, tak handlowych jak politycznych, tkwi tylko częściowo w nieuporządkowanej gospodarczej i politycznej sytuacji wewnętrznej poszczególnych krajów. Uregulowanie ich zostawia się na czas wyklarowania się stosunków między państwami WNP. W miarę jasna będzie wtedy ich pozycja polityczna i cele gospodarcze, aby można było je ułożyć w sposób odpowiedni, zgodnie z własnymi potrzebami.

WNP jest jednak również sposobem dostosowania się do panujących obecnie w świecie form organizowania się państw. Stanowi też reakcję na wymagania rynku światowego i obowiązujących w nim zasad.

Próby ukształtowania się w jakąś zintegrowaną formę trwały od początku powstania WNP. Starano się pogodzić, często rozbieżne, interesy poszczególnych państw od razu w sferze ekonomicznej, politycznej i militarnej. Pierwotne założenia, wynikające z doświadczeń przeszłości, w trakcie rozmów podlegały ciągłej weryfikacji. Szczególną przeszkodą w dojściu do porozumienia, którego zarysy wydają się już klarować, było forsowanie, zwłaszcza przez Rosję i Kazachstan, natychmiastowej integracji ścisłej we wszystkich dziedzinach, która przypominała ze względu na swoją siłę tę, jaka istniała pomiędzy republikami Związku Radzieckiego. Obecnie uważa się, że był to błąd, który już na początku przyczynił się do niechęci nowych suwerennych państw wobec jednoczesnej integracji na wszystkich szczeblach.<sup>3</sup> Konieczność zaś samej integracji nie była podważana ze względu na liczne powiązania między byłymi republikami. Wypracowanie więc odpowiedniej formy WNP i pozycji w niej poszczególnych państw było zasadniczą trudnością.

Wizja zintegrowanej formy byłych republik ZSRR wzbudza różnego rodzaju obawy i nadzieje nie tylko wśród członków WNP: dotyczy to również innych państw, których reakcje zależą od ich od położenia geograficznego i celów politycznych.

Dla Zachodu WNP oznacza przede wszystkim możliwość skupienia broni nuklearnej przez jedno państwo w ramach jednej organizacji i pod tym względem WNP mo-

<sup>2</sup> W. Kononienko, *Rynek SNG ostajetsia priorytetnym dla Rosjii*, w: "Izwestia", 19.02.1993.

<sup>3</sup> "FBIS" - 26.01.1993; "Izwestia" - 26.01.1993.

że liczyć na aprobatę.<sup>4</sup> Jednak dla państw Europy Środkowej odrodzenie się sojuszu militarnego i politycznego na obszarze byłego Związku Radzieckiego postrzega się głównie jako zagrożenie ich suwerenności w przyszłości.

Przyczyn powstania WNP szuka się najczęściej w charakterze stosunków panujących w Rosji, jej historii i tradycji. Mniejszą natomiast wagę przywiązuje się do roli czynników zewnętrznych w kreowaniu tej Wspólnoty.

Rozpad Układu Warszawskiego nie pociągnął za sobą rozpadu organizacji zachodnich integrujących państwa zachodnie militarnie, politycznie czy gospodarczo. Wręcz przeciwnie, destabilizacja polityczna po rozpadzie Związku Radzieckiego nie przerwała ani nie osłabiła silnych procesów integracyjnych w polityce gospodarczej (Maastricht) i doprowadziła nawet do ożywienia uspionych struktur polityczno-militarnych, takich jak UZE. Również NATO, mimo upadku głównego wroga, znalazło nowe uzasadnienie swojego istnienia w zagrożeniach pokoju w Europie.

Rosja, zgodnie z porozumieniami w Lizbonie w maju 1992 roku, stała się główną spadkobierczynią broni nuklearnej po ZSRR i koordynatorem działań rozbrojenio-owych na tym obszarze (START I i START II). Ona też, jako jedyne państwo WNP, prowadzi politykę, która ustosunkowuje się do sytuacji polityczno-militarnej Zachodu i nie jest zdeterminowana wyłącznie sytuacją w WNP. Pozostałe państwa WNP, posiadające broń nuklearną (Ukraina, Kazachstan, Białoruś) patrzą na swoje stosunki z Zachodem i Europą Środkową głównie poprzez pryzmat swojej roli w WNP i wobec Rosji.

Doktryna obronna Rosji, która zakłada możliwość konfrontacji tylko z Zachodem, a ściślej NATO, nie uległa jak dotychczas zmianie.<sup>5</sup> Dopiero w marcu prezydent Jelcyn zapowiedział konieczność stworzenia nowej doktryny militarnej.<sup>6</sup>

NATO nadal jest punktem odniesienia przy budowaniu struktur militarnych w WNP. Stworzenie odpowiadającej jej organizacji w ramach WNP, o co dopominał się zwłaszcza prezydent Nazarbajew, jest dążeniem do zachowania równowagi wobec Zachodu.<sup>7</sup> Znaczny wpływ na utrzymywanie się takiego stanowiska mają starania krajów Europy Środkowej o włączenie ich do struktur NATO. Chociaż celem zasadniczym, zgodnie z deklaracjami przywódców WNP, pozostaje prowadzenie wspólnej polityki obronnej, przede wszystkim dla utrzymania bezpieczeństwa wewnętrznego WNP, to istnieje również wyraźny cel zewnętrzny, o czym może świadczyć postulat o wspólnej obronie zewnętrznych granic Wspólnoty.

Prasa rosyjska na wieść o utworzeniu "euroregionu" Karpaty, do którego wchodziły graniczące z Polską obszary Ukrainy, rozpatrywała tę sprawę z punktu widzenia bezpieczeństwa WNP czy nawet tylko Rosji: euroregion postrzegany był jako całkowicie polityczny związek państw<sup>8</sup> i dopatrywano się w nim nawet tworzenia "kordonu sanitarnego" wokół Rosji.<sup>9</sup> Widziano w tym naruszenie dotychczasowych sfer wpły-

<sup>4</sup> A. Ługowskaja, *Leonid Krawczuk ob Ukrainie, Rosji, SNG*, w: "Izwestia", 5.01.1993.

<sup>5</sup> J. Lough, *The Place of the "Near Abroad" in Russian Foreign Policy*, w: "RFE/RL Research Report", Nr. 11, 12.03.1993.

<sup>6</sup> *Jelcyn obratił się do liderów SNG*, w: "Niezawisimaja Gazieta" 18.03.1993.

<sup>7</sup> J. Malarczyk, *Moskwy marzenia o NATO*, w: "Gazeta Wyborcza", 2.02.1993.

<sup>8</sup> *Obrazowan karpatskij region Jewropy*, w: "Niezawisimaja Gazieta", 17.02.1993.

<sup>9</sup> *Euroregion Karpaty - kordon przeciw Rosji*, w: "Rzeczypospolita", 18.03.1993.

wów: natomiast w ramach Wspólnoty popierane jest tworzenie podobnych regionów między poszczególnymi państwami WNP, czy nawet między wszystkimi byłymi republikami ZSRR.

Również tworzenie wspólnej przestrzeni gospodarczej uwarunkowane było nie tylko sytuacją wewnętrzną państw WNP. Rozpad Związku Radzieckiego zbiegł się ze wzmocnieniem Wspólnot Europejskich i z większą ich integracją. Dostęp na rynki europejskie towarów z byłych republik radzieckich, poza surowcami, jest bardzo utrudniony, tak ze względu na ich jakość, jak reguły wprowadzania produktów spoza Wspólnoty na jej obszar. Towary z państw WNP mogą być konkurencyjne tylko w ramach WNP. Dostosowywanie się do warunków europejskich poprzez wprowadzenie na nie cen światowych nie jest uzasadnione jakością towarów. Ograniczyłoby to również możliwości zbytu nie tylko w świecie, ale i w krajach WNP. Stworzenie własnego wspólnego rynku w ramach WNP, o właściwych tylko jemu zasadach i z cenami dostosowanymi do możliwości finansowych ludności i zgodnych z wartością produktów, wydawało się podstawowym warunkiem prowadzenia działalności gospodarczej zapewniającej w miarę skuteczne funkcjonowanie społeczeństw byłych republik radzieckich.

Przyczyny wzrostu szans na rzeczywiste funkcjonowanie WNP po roku istnienia tej organizacji i większej skłonności do integracji należących do niej państw tkwią także w baczym obserwowaniu problemów krajów Europy Środkowej, związanych z pozostawaniem poza strukturami Wspólnot Europejskich.

Wśród przywódców krajów WNP coraz bardziej utrwala się przekonanie, że "nikt na nich nie czeka z otwartymi ramionami"<sup>10</sup>: wszyscy natomiast chcą się integrować. Kraje Europy Środkowej mają w długiej perspektywie możliwość wstąpienia do NATO i WE, a mimo to w okresie przejściowym powstały plany Lecha Wałęsy NATO-bis i EWG-bis, a także Trójkąt Wyszehradzki.<sup>11</sup> Jest to przykład często przytaczany przez przywódców WNP dla potwierdzenia konieczności stworzenia jakiegokolwiek formy integracji, nawet przy założeniu, że nie będzie ona miała charakteru docelowego. Dlatego też tak wiele państw WNP traktuje ją na razie jako formę cywilizowanego rozrodu ze strukturami ZSRR lub tymczasowe dostosowanie się do reguł panujących w świecie.<sup>12</sup>

Przykład Polski i innych krajów Europy Środkowej, które muszą długo oczekiwać, żeby wejść do struktur europejskich, a jednocześnie przekonanie o niemożliwości pozostania w długim okresie czasu poza jakąkolwiek strukturą wspólnotową, stał się przyczyną ciągłego powtarzania przez przywódców WNP, że organizacja ta pozostaje otwarta nie tylko dla byłych republik radzieckich. W przypadku stworzenia i realnego już działania WNP, kraje Europy Środkowej wyłączone z jakichkolwiek bardziej trwałych struktur mogą znaleźć się w niekorzystnej dla siebie sytuacji. Ostatnie tego rodzaju propozycje prezydenta Jelcyna z 28 lutego 1993 miały miejsce już po podpisaniu Karty WPN,<sup>13</sup> kiedy funkcjonowanie tej organizacji stało się bardziej realne i na pewno bliższe niż wejście Europy Środkowej do Wspólnot Europejskich. Na ostatnim

<sup>10</sup> "FBIS", 4.04.1993; "Rossijskije Viesti", 3.02.1993.

<sup>11</sup> W. Dasziczew, *Procznyj krug imperskich ambicij*, w: "Izwiestia", 10.03.1993.

<sup>12</sup> "FBIS", 11.01.1993; "Rossijskaja Gazieta", 9.01.1993.

<sup>13</sup> S. Popowski, *Rosyjskie propozycje, handel za waluty narodowe*, w: "Rzeczpospolita", 25.02.1993.

szczyście szefów rządów państw WNP w Moskwie, w marcu 1993, prezydent Jelcyn wyraźnie stwierdził, że celem Wspólnoty jest stworzenie w przyszłości własnego wspólnego rynku.<sup>14</sup>

WNP nie jest dla państw Europy Środkowej atrakcyjna politycznie, dlatego też przywódcy Rosji proponują tylko przyłączenie się jej w przyszłości do struktur gospodarczych. Takie zaproszenie było możliwe dopiero po właściwie przyjętym już założeniu, że poszczególne państwa mogą być członkami WNP, nawet jeśli nie będą uczestniczyły we wszystkich strukturach jednocześnie: gospodarczych, militarnych i politycznych. Okazało się bowiem, że nawet dla państw WNP nie do przyjęcia jest całkowita integracja: kojarzyła się ona niezmiennie z odrodzeniem więzi cechujących Związek Radziecki.

### **Formowanie się WNP**

WNP nie stanowi jeszcze podmiotu prawa międzynarodowego. Państwa WNP od czasu swojego powstania podpisały około 270 umów dwustronnych i wielostronnych. Nie zostały one jeszcze wprowadzone w życie, ponieważ nie istnieją odpowiednie ku temu warunki gospodarcze, prawne i polityczne. Brak jest również wypracowanych mechanizmów, które umożliwiałyby egzekwowanie zobowiązań. Mimo to każde zebranie się głów państw należących do WNP wzbudza ogromne zainteresowanie świata: oczekuje się momentu, kiedy zawarte porozumienia zaczną działać. Stało się to bardziej prawdopodobne po podpisaniu 22 stycznia 1993 roku w Mińsku projektu Karty WNP przez siedem państw (Rosja, Kazachstan, Białoruś, Uzbekistan, Kirgizstan, Tadżykistan, Armenia). Pozostałe państwa (Turkmenistan, Mołdawia i Ukraina) mają rok czasu na zastanowienie się czy pragną wejść do WNP na prawach jej członków. Przewiduje się też możliwość utworzenia kategorii państw stowarzyszonych i obserwatorów. Rezygnacja, być może chwilowa, z silnej integracji całościowej jest skutkiem pogodzenia się Rosji (do pewnego stopnia) z realiami rozpadu ZSRR i istnieniem suwerennych państw. Samo utrzymanie się WNP przez ponad rok Rosja uznaje za sukces, który oznacza uznanie konieczności współpracy między sobą suwerennych państw.

Karta WNP przewiduje szeroką gamę porozumień dla skoordynowania polityki ekonomicznej, zagranicznej i obronnej. Państwa, które podpiszą Kartę zobowiązałyby się do wspólnej kontroli zewnętrznych granic WNP i wspólnej polityki obronnej, prowadzonej przez nową radę ministrów obrony. W sferze ekonomicznej powstałby wolny ruch towarów, kapitału i pracy między krajami WNP. Stworzona zostałaby wspólna sfera ekonomiczna i ciało rządzące w Mińsku, które będzie miało odpowiednią władzę, żeby wprowadzać sankcję na kraje, które nie przestrzegają karty<sup>15</sup>. Największy sprzeciw, chociaż stopniowo słabnący, wzbudza powstanie ponadnarodowych organów dla koordynacji działań WNP. Występuje obawa nie przed integracją, ale odtworzeniem się zasad funkcjonowania federacji w ramach ZSRR.

<sup>14</sup> Jelcyn obratił się do liderów SNG, dz. cyt.

<sup>15</sup> A. Sheehy, *Seven States Sign Charter Strengthening CIS*, w: "RFE/RL Research Report", nr. 9, 26.02.1993.

Spośród porozumień zawartych przez kraje WNP, największe znaczenie przypisuje się podpisanemu już w maju 1992 roku w Taszkencie układowi o zbiorowym bezpieczeństwie przez sześć państw: Rosję, Kazachstan, Uzbekistan, Turkmenistan, Kirgizystan, Tadżykistan. W kwietniu 1993 roku Rada Najwyższa<sup>16</sup> zobowiązała przewodniczącego S. Szuszkiewicza do podpisania tego układu. Oznacza to rezygnację Białorusi z dążenia do neutralności tego państwa. Jednak członkowie WNP uważają, że dopiero wstąpienie do układu Ukrainy uczyni go funkcjonalnym.

Jednym z najważniejszych porozumień jest także utworzenie Międzypaństwowego Banku Wspólnoty do rozliczeń clearingowych, tak między poszczególnymi krajami Wspólnoty, jak i z krajami spoza jej obszaru.

W ponad rok po utworzeniu WNP widać wyraźnie, że najmniej kontrowersyjna jest forma integracji gospodarczej, chociaż nadal nie ma jasności jak mogłaby ona wyglądać.

Doświadczenia krótkiego okresu po rozpadzie ZSRR okazały się wystarczające, aby poszczególne państwa mogły w większym stopniu określić i zrozumieć własne potrzeby, stan gospodarki i możliwości obrony.

Występowanie przeciwko natychmiastowemu podjęciu zobowiązań wynika przede wszystkim z obawy przed utworzeniem integracji typu federacyjnego, w którym Rosja miałaby pozycję czynnika kształtującego całkowicie wszelkiego rodzaju politykę całej Wspólnoty. Pragnienie niezależności jest przyczyną tego, że nawet Kazachstan, który opowiada się za najściślejszymi formami współpracy, nie zgodził się, podobnie jak Ukraina, na uznanie znajdującej się na jego terytorium broni strategicznej za własność Rosji.

Natychmiastowe przyjęcie i zgoda na wszystkie propozycje Rosji byłaby w dużym stopniu zamrożeniem takiego stanu zależności, jaki istniał w ZSRR, z zachowaniem wszystkich powiązań gospodarczych i uzależnieniem strukturalnym poszczególnych gospodarek od Rosji, chociaż działającym już w innym systemie.

Zniecierpliwienie wielu państw WNP, że tak długo trwa formowanie się wspólnoty, chociaż upłynął dopiero rok i kilka miesięcy, jest całkowicie nieuzasadnione. Integracja w zbyt szybkim tempie i w jakiegokolwiek formie mogłoby oznaczać tylko odtworzenie bądź struktur zależności istniejących w Związku Radzieckim, bądź utrwalenie niewyklarowanego jeszcze systemu gospodarczego, w takim stanie, jaki istnieje obecnie. Wydaje się to prawdopodobne ze względu na historyczną tendencję Rosji do niekończenia reform, o czym wielokrotnie wspominali przywódcy rosyjscy.<sup>17</sup>

Pozrywanie "nierozzerwalnych więzi", dawało dopiero szansę na stworzenie powiązań opierających się, przynajmniej w sprawach gospodarczych, na innych zasadach. Rozpad ZSRR był potrzebny właśnie do zmiany systemu, aby nowe formy integracji nie mogły już powrócić na takich samych zasadach. Naciskanie na szybkie zapoczątkowanie działań WNP dotyczy przede wszystkim tych byłych republik, których przywódcy nie pragną, z obawy utraty swojej pozycji politycznej, zbyt wielkich zmian,

<sup>16</sup> C. Goliński, *Białoruś szuka opieki w Rosji*, w: "Gazeta Wyborcza", 10-12.04.1993.

<sup>17</sup> Istnieją liczne wypowiedzi na ten temat prezydenta Jelcyna i jego zwolenników na VII Zjeździe Deputowanych Ludowych w grudniu 1992 roku wygłaszane dla uzyskania poparcia w celu przeprowadzenia reform Gajdara do końca.

a także nie widzą możliwości przeprowadzenia reform, które mają lepsze warunki do realizacji w Rosji czy na Ukrainie. Przyłączenie się do WNP państw Azji Środkowej i Kazachstanu, znacznie ograniczyło możliwości reformy gospodarczej dla całego WNP, jeśli będzie ona oznaczała konieczność przyjęcia nowych, jednakowych zasad przez wszystkich.

Utrzymanie jednolitego organizmu gospodarczego w ramach WNP może nie doprowadzić do zmian wewnętrznej struktury gospodarek krajów azjatyckich: będą w dalszym ciągu komplementarne, zwłaszcza wobec Rosji. Dołączenie ich jednak do WNP wzmocni politycznie całą Wspólnotę, ale przede wszystkim Rosję.

Ciągłe przeciwstawianie przez prezydenta Nazarbajewa "bloku słowiańskiego" "blokowi azjatyckiemu"<sup>18</sup> ma jeszcze inne uzasadnienie. Ze strony Azji Centralnej (bez Turkmenistanu), zwłaszcza po taszkienckim szczycie tych państw w styczniu 1993 roku, kładziono główny nacisk na szybkie i realne funkcjonowanie WNP, zwłaszcza jego struktur polityczno-militarnych, ze względu na istniejące już konflikty (Tadżykistan) i możliwość następnych, których kraje Azji Środkowej nie są w stanie ani rozwiązać ani zażegnać własnymi siłami. "Blok słowiański" (Ukraina i Białoruś) wydawał się być zainteresowany przede wszystkim związkami gospodarczymi.

Ponadto reformy w Rosji, przynajmniej na poziomie dekretowym, zaczęły nabierać takiego tempa, którego państwa azjatyckie nie były w stanie osiągnąć. Dopiero po ich spowolnieniu zaczęła się formować płaszczyzna, która przybliżyła możliwość sformowania wspólnej przestrzeni gospodarczej dla wszystkich członków WNP. Opór Ukrainy wobec perspektywy całkowitej integracji, zwłaszcza w sprawach politycznych i militarnych, został nazwany przez prezydenta Kazachstanu "fałszywym pojmowaniem suwerenności",<sup>19</sup> która w formie absolutnej nigdzie nie funkcjonuje. Niektóre kraje azjatyckie (Kyrgyzstan, Tadżykistan) domagają się uzgodnienia nawet konstytucji między poszczególnymi członkami WNP, co wyniknęło podczas zebrania przewodniczących parlamentów w Petersburgu w styczniu 1993 roku. Natomiast na ostatnim szczycie w Mińsku w styczniu 1993 roku prezydent Nazarbajew wystąpił z propozycją utworzenia Międzypaństwowego Sądu WNP.<sup>20</sup>

Utrwaliło się w tym czasie również przekonanie, że całkowita suwerenność nie jest możliwa przy zachowaniu struktur integracyjnych, jeśli mają one przynosić korzyści gospodarcze. Ten aspekt sprawy szczególnie uzmysłowił traktat w Maastricht. Porównywanie się cały czas ze Wspólnotami Europejskimi i badanie tego co jest możliwe, a co konieczne, zaczyna przynosić skutki. Jednak integracja obszaru WNP ma pewną cechę, która nie występuje w przypadku innego rodzaju wspólnot: jest nią absolutna przewaga Rosji pod każdym względem i we wszystkich dziedzinach.

### **Nierównomierność rozwoju i potencjału państw WNP**

Po rozpadzie Związku Radzieckiego główne przyczyny niefunkcjonalności gospodarki poszczególnych krajów WNP tkwiły nie tylko w samej niewydolności wynikającej z systemu i zerwania więzi gospodarczych pomiędzy byłymi republikami, ale też,

<sup>18</sup> "FBIS", 7.01.1993; "Izwestia", 6.01.1993.

<sup>19</sup> "FBIS", 19.01.1993; "Sowietskaja Rossija", 19.01.1993.

<sup>20</sup> "FBIS", 26.01.1993; ITAR-TASS 25.01.1993.



co nie występowało w takim stopniu w przypadku krajów Europy Środkowej, w dużej niesamodzielności i niepełności gospodarek. Dotyczyło to przede wszystkim republik azjatyckich, monokulturowych, ale również republik zachodnich, uzależnionych od wymiany z Rosją i z innymi republikami w wyniku ograniczenia samodzielnych kontaktów handlowych z pozostałym światem.

Podjęte w ciągu ostatniego roku reformy w celu stworzenia w przyszłości gospodarki rynkowej w krajach b. ZSRR osiągnęły różny poziom zaawansowania. Również niejednakowe są cele polityczne państw WNP, mimo że we wszystkich rządzi jeszcze nomenklatura postkomunistyczna. Odmienne są też oczekiwania wobec uzyskania suwerenności.

Te wszystkie różnice ujawniły się po rozpadzie ZSRR, ale warunki do ich powstania zostały stworzone w okresie istnienia władzy radzieckiej. Jednolitość ustroju i struktur władzy na obszarze Związku Radzieckiego nie zdołały wykreować w miarę jednolitego społeczeństwa, jednego narodu czy wspólnoty, jednej kultury i w miarę jednakowego poziomu życia. Skupienie tego rozbitego i zróżnicowanego organizmu mogłoby nastąpić szybko tylko przy zastosowaniu siły. Odbiciem tej różnorodności jest to, że prawie każdy dokument WNP został podpisany przez przedstawicieli różnej liczby państw i różne ich konfiguracje.

W obecnym stadium najbardziej widoczną, łączącą wszystkie republiki sprawą jest uzależnienie ich gospodarek od wymiany z Rosją (w przypadku każdej byłej republiki stanowi ona ponad 50% wymiany, a np. w przypadku Białorusi aż około 80%). Główną częścią tej wymiany dla większości państw WNP (oprócz Kazachstanu i Turkmenii) jest ropa i gaz z Rosji. Dlatego też najważniejsze ustalenia w ramach WNP dotyczą uregulowania polityki finansowej umożliwiającej wzajemne płatności, ustalenia cen oraz kwot ropy i gazu, a także innych źródeł energii. Brak walut wymiennych wynikający z niewielkiej wymiany z krajami spoza b. ZSRR, w tym z Europą Środkową, i prowadzenie jej w znacznej mierze na zasadzie barterowej utrudnia znalezienie gotówki oraz innych partnerów do wymiany handlowej.

Od wprowadzenia w Rosji reform i liberalizacji cen (od 1 stycznia 1992 roku) rozpoczęły się gwałtowne kłopoty b. republik radzieckich z rozliczeniami i wzajemnym handlem.

Chociaż w b. republikach większość cen, zwłaszcza na artykuły spożywcze, nadal jest regulowana przez państwo, to w wyniku inflacji i różnych złożonych procesów dostosowawczych, ceny na artykuły przemysłowe są ustalane dowolnie, a ich wartość w każdej republice jest inna. Wpływ na to ma inna, od lipca 1992 roku, wartość rubla w każdym państwie. Dotychczas tylko Ukraina, spośród krajów WNP, wyszła ze sfery rublowej wprowadzając karbowanice. W innych krajach nadal w obiegu znajdują się ruble o różnych wartościach bez ustalonych jeszcze w miarę stabilnych relacji między nimi.

W związku z niejasną sprawą cen (różne wartości rubli) i ogromnymi trudnościami w rozliczeniach, a także z przejściem wielu przedsiębiorstw rosyjskich na pewne formy samofinansowania, kooperacja między poszczególnymi krajami WNP zmalała w sposób znaczący.

Ponowne przywrócenie wszystkich "nierozzerwalnych więzi" nie byłoby już opłacalne ze względu na znaczny koszt transportu (wzrost cen ropy) i bliski moment bankructwa poszczególnych przedsiębiorstw. Utworzenie tych więzi na nowych zasa-

dach, co było celem reformy Gajdara, które umożliwiałyby wybór - z kim chce się współpracować ze względu na opłacalność i jakość - wymaga czasu i przede wszystkim przeprowadzenia podobnych do rosyjskich zmian na obszarze całej Wspólnoty. Zbyt szybkie powiązanie dawnych kooperantów może doprowadzić do utrzymania i przetrwania fabryk, które nie kierują się rachunkiem ekonomicznym. W wielu przypadkach widoczna jest chęć zachowania takich samych więzi, jakie istniały w ZSRR między poszczególnymi przedsiębiorstwami, bez wprowadzania zmian, po to, aby produkować i utrzymać zatrudnienie na tym samym lub zbliżonym poziomie. Nawet te kraje WNP, które otrzymują zapłatę w walucie wymiennej za surowce (ropa, gaz, bawełna, metale kolorowe), nie są w stanie rozwijać ani przekształcać swoich gospodarek bez kontynuowania wymiany z byłymi republikami na podobnym poziomie. Jest to o tyle istotne, że w sposób znaczny zmniejszyła się również wymiana z krajami Europy Środkowej.

Strach przed pojawieniem się masowego bezrobocia, niepokojów społecznych i ewentualną zmianą elit prowadzi do coraz większej gotowości przywódców poszczególnych państw WNP do integracji gospodarczej na podyktowanych przez Rosję zasadach.

Konieczność utrzymania więzi gospodarczych między byłymi republikami jest jedną z najważniejszych przyczyn trwania Wspólnoty; co do tego nie ma wątpliwości obecnie nawet Ukraina.<sup>21</sup> Natomiast ścisłe i jednoczesne powiązanie spraw gospodarczych ze wspólną polityką dotyczącą koordynacji polityki zagranicznej i obrony wzbudza obawy o powrót więzi podobnych do tych, jakie istniały w Związku Radzieckim. I chociaż coraz więcej państw godzi się na pewne ustępstwa polityczne w zamian za pomoc w dostawach ropy czy gazu lub też współpracy na dogodnych warunkach, nie została przesądzona sprawa jednoczesnego powiązania tych wszystkich aspektów.

Jedną z najważniejszych gałęzi gospodarki każdego prawie kraju WNP, jest kompleks przemysłowo-obronny. Zbudowanie własnego przemysłu obronnego przerasta możliwości większości republik. Dotyczy to również tworzenia własnych armii, które każde z państw WNP zaczęło już budować. Środki, jakimi dysponują b. republiki nie są dostateczne nie tylko dla prowadzenia działań wojennych, ale także dla ochrony granic. Jest to sprawa niezwykle istotna, ponieważ prawie każde państwo WNP ma problemy związane z niestabilną sytuacją narodowościową i musi się liczyć z możliwością korekty granic w wypadku rozpadu WNP.<sup>22</sup>

Jednak tylko sześć krajów WNP rozważa utworzenie organizacji wojskowej podobnej do NATO. W czasie pokoju koordynowałaby ona wszelkie działania, a w czasie wojny objęłaby pełną kontrolę nad wojskami. Nad wspólnym systemem bezpieczeństwa pieczę sprawowałaby rada złożona z prezydentów i premierów 6 państw, które podpisały układ zbiorowego bezpieczeństwa: Rosja, Kazachstan, Uzbekistan, Armenia, Kirgizystan i Tadżykistan. Jednak tylko Rosja i Uzbekistan wyrażają zgodę

---

<sup>21</sup> W. Skaczko, *Ustaw SNG nie otwiera zakonu i nacjonalnym interesam respubliki*, w: "Niezawisłomaja Gazieta", 6.01.1993.

<sup>22</sup> "FBIS", 13.01.1993; Moscow Russian Television Network, 12.01.1993.

na to, aby dowódcą nowego paktu zbiorowego bezpieczeństwa został jeden z rosyjskich wiceministrów obrony.<sup>23</sup>

Natomiast Gruzja, Ukraina, Azerbejdżan i Mołdawia są zainteresowane istnieniem Wspólnoty dla rozwiązywania międzynarodowych zobowiązań strategicznych i finansowych.

Tempo reform ekonomicznych jest dyktowane przez Rosję z racji jej rozmiarów i dominującej pozycji w handlu między republikami, kontroli nad systemem transportu, komunikacji, dostawami energii i w pewnej mierze - nad rublem.<sup>24</sup>

Powtarzane ciągle stwierdzenia przywódców państw (bez Ukrainy) WNP, że "nie mogą one żyć bez siebie"<sup>25</sup> wymagają pewnej korekty: okazało się, że nie mogą żyć bez Rosji. Traktowanie więc WNP jako sposobu cywilizowanego rozrodu wydaje się być nieporozumieniem. WNP jawi się jako organizm integrujący republiki radzieckie bardziej z Rosją niż wszystkie republiki między sobą. Jest to zupełnie inny sposób integracji niż w przypadku Wspólnot Europejskich i trudno w tym przypadku prowadzić porównania i przewidywać ewentualne skutki.

Kraje WNP powiązane ze sobą gospodarczo i wielce uzależnione od niskich cen źródeł energii pochodzących z Rosji (36% światowych), tracą powoli samodzielność w podejmowaniu decyzji politycznych. Jednocześnie nie tworzą odpowiednich struktur administracyjnych dla współpracy między sobą na równych zasadach. Utworzono już dziesięć organów ponadnarodowych: Rada Głów Państwa, Rada Szefów Rządów, Rada Ministrów Spraw Zagranicznych, Koordynacyjny Komitet Konsultacyjny, Rada Ministrów Obrony, Naczelne Dowództwo Połączonych Sił Zbrojnych, Rada Dowódców Oddziałów Pogranicznych, Sąd Gospodarczy, Komisja do Spraw Ochrony Praw Człowieka i Organy Współpracy Gałęzi Przemysłowych.

Przygotowywany jest więc znowu układ wertykalny, w którym główny kontakt między krajami WNP będzie następował poprzez centrum, czy to w postaci Międzypaństwowego Banku, czy też ciał politycznych i militarnych.

Konieczność istnienia nadrzędnych ciał nie jest przyjmowana jednoznacznie przez wszystkich członków WNP. Istnieje duża rozbieżność stanowisk począwszy od Ukrainy a skończywszy na Kazachstanie. Prezydent Krawczuk jest przeciwny stworzeniu ponadnarodowego ciała, które byłoby podmiotem prawa międzynarodowego. Karta jest według niego taką próbą. Przywódcy Ukrainy uważają, że współpracę i ustalanie cen można rozstrzygnąć na podstawie umów bilateralnych w ramach WNP, co właśnie okazało się możliwe w tym przypadku.<sup>26</sup> Ukraina wyszła już z przestrzeni rublowej i stąd w mniejszym stopniu jest zainteresowana istnieniem nadrzędnych organów, nawet gospodarczych.

Azja Środkowa (oprócz Turkmenistanu) popiera zachowanie jednego rubla na całym obszarze WNP i realnie funkcjonującą, a nie formalną WNP wraz ciałami ponadnarodowymi (ale bez Uzbekistanu). Prezydent Turkmenistanu, który nie podpisał projektu Karty WNP uważa, że nowe ciała są niepotrzebne, a sfera rublowa jest niemożliwa do stworzenia przy różnej wartości rubla w każdym państwie. Z kolei Uzbe-

<sup>23</sup> Moskwy marzenia o NATO, dz. cyt.

<sup>24</sup> *Po upadku Związku Radzieckiego. Oczami Oxford Analytica*, w: "Rzeczpospolita", 7.02.1993.

<sup>25</sup> "FBIS", 22.01.1993, "Rossijskaja Gazieta" 16.01.1993.

<sup>26</sup> J. Lloyd i Ch. Freeland, *Fear of sharing a bed with the "Russian elephant"*, "The Financial Times", 22.01.1993.

kistan nie zgadza się na umieszczenie w Karcie zobowiązania się wszystkich państw do przyjęcia międzynarodowych konwencji dotyczących praw człowieka.

Żadne z państw WNP nie jest przygotowane do tego, aby zmierzyć się z realiami świata zewnętrznego, a zwłaszcza z cenami światowymi. Rosja naciskała wprawdzie na wprowadzenie cen światowych za sprzedawane innym b. republikom radzieckim źródła energii, ale dotyczyło to głównie tych, które, jak Ukraina, nie godziły się na ścisłe formy współpracy politycznej i militarnej lub w ogóle nie przystąpiły do WNP (kraje bałtyckie). Jednak nawet Rosja uznała, że szybkie zbliżenie się do cen światowych za energię nie jest możliwe w najbliższym czasie. Spowodowałoby to zbyt gwałtowny wzrost cen produktów, tak przemysłowych jak rolniczych, do poziomu, który ograniczyłby znacznie zbyt towarów w krajach w WNP - ze względu na ceny, a za granicą - ze względu na ich niską jakość: przyniosłoby to znaczne szkody w rosyjskim, a także ukraińskim potencjale przemysłowym.<sup>27</sup>

### Interesy Rosji a WNP

Zgodnie z oświadczeniami najwyższych władz rosyjskich WNP musi uwzględniać rosyjskie interesy gospodarcze, militarno-polityczne, a także interesy Rosjan żyjących w innych państwach. Jednocześnie tylko Rosja ma odpowiedni potencjał gospodarczy i militarny, nawet przy uwzględnieniu jej, obecnie słabszej pozycji, dla utrzymania integracji tej Wspólnoty. Tak też jest postrzegana przez Zachód. Rosja przejęła wobec innych organizacji i państw rolę spadkobiercy po ZSRR: ona jest stroną przy prowadzeniu układów rozbrojeniowych i przy spłacie długów Związku Radzieckiego.

Możliwe do zrealizowania cele Rosji wobec WNP mają przede wszystkim charakter polityczny. Na pierwszym miejscu zawsze znajduje się sojusz wojskowo-polityczny pod wspólnym dowództwem, potrzebny przede wszystkim dla uregulowania konfliktów wewnętrznych. Potem wymieniane jest utrzymanie umownych granic (tak jak to było w czasach ZSRR) między poszczególnymi krajami WNP oraz wspólna obrona granic WNP. W następnej kolejności występuje ściśle z tym związany sojusz ekonomiczny ze wspólną walutą, swobodnym przemieszczaniem się obywateli oraz jednym rynkiem pracy i prawem do własności na całym terytorium. Granice w WNP mogą być zmieniane tylko po uzyskaniu zgody wszystkich zainteresowanych państw.<sup>28</sup>

W interesie Rosji, przy takim uwzględnianiu jej potrzeb, leży również otwarcie WNP dla innych krajów spoza byłego ZSRR, jeśli tylko zechcą się poddać wymienionym wyżej zasadom. Rosja posiada interesy dotyczące i "dalszej" zagranicy, ale mają one drugorzędne znaczenie, bowiem mogą być ustalone dopiero po osiągnięciu odpowiedniej pozycji Rosji w ramach WNP, przy pomocy i zgodzie wchodzących w jej skład członków.

Walka o WNP jest walką o status Rosji i jej kondycję. Utrzymanie jej w wyniku reform, jak twierdzi ekipa Jelcyna, stwarza jedyną szansę odbudowy jej potencjału i znaczenia. Bez zachowania go Rosja nie będzie atrakcyjna dla swoich sąsiadów i nie

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> K. Pleszakow, *Kak druzitsia z bywshymi bratiami*, w: "Nowoje Wremia", nr 47, listopad 1992.

będzie zdolna do zbudowania WNP. Nie będzie także w stanie utrzymać swojego potencjału wojskowego, a zwłaszcza nuklearnego.

Walka ugrupowań umownie nazywanych demokratycznymi, komunistycznymi i centrowymi o władzę w Rosji jest też walką o charakter WNP. Zbyt szybkie reformy w Rosji odsuwają od niej pozostałe kraje WNP i ograniczają możliwości zachowania wspólnej przestrzeni gospodarczej i rublowej. Z kolei dostosowywanie się Rosji do stopnia zaawansowania reform w innych byłych republikach prowadzi do osłabienia zmian. Jednak dopiero po usunięciu ekipy Gajdara i spowolnieniu reform możliwe okazało się wprowadzenie projektu Karty i porozumień gospodarczych i politycznych.

Dla rosyjskiej polityki WNP jest także najważniejszym wyzwaniem. Następuje coraz większe zbliżenie oczekiwań wobec WNP między grupą związaną z prezydentem Jelcynem a Sojuszem Obywatelskim. Program minimum to odtworzenie ZSRR w postaci Konfederacji. Sojusz Obywatelski wierzy w realność takich planów, bowiem różnice między państwami WNP istnieją w taktyce, a nie w strategii. Szczególny jednak nacisk jest położony na niedopuszczenie do zerwania stosunków, zwłaszcza z Ukrainą. Rosja musi wziąć na siebie odpowiedzialność za cały były ZSRR. Panuje powszechne przekonanie, że Zachód się na to zgodzi, ponieważ znacznie bardziej wygodnie i bezpiecznie jest mieć do czynienia z jednym organizmem.<sup>29</sup> Jeśli kwestia konfederacji stałaby się aktualna, Rosja może liczyć na poparcie Kazachstanu i Białorusi.

Wraz z coraz większą akceptacją WNP i pojawianiem się kolejnych deklaracji przywódców państw WNP (zwłaszcza Kazachstan, Białoruś, Kirgistan, Tadżykistan) o niemożliwości samodzielnego funkcjonowania poszczególnych republik, pojawił się w wystąpieniach polityków rosyjskich język siły zwłaszcza, w sprawie mniejszości rosyjskiej w byłych republikach.<sup>30</sup> Od dawna już istnieje nacisk rządu rosyjskiego na utworzenie podwójnego obywatelstwa dla Rosjan mieszkających w byłych republikach. Jednak taki wariant jest prawdopodobny, jak stwierdzają przywódcy pozostałych krajów WNP, dopiero wtedy, gdy Rosja przyzna też podwójne obywatelstwo przedstawicielom ich narodów mieszkającym w Rosji. Wszystkie republiki po ogłoszeniu suwerenności ustaliły już prawa o obywatelstwie, w którym nie dopuszcza się podwójnego obywatelstwa.

Nacisk Rosji na sprawę podwójnego obywatelstwa i zachowania ścisłych prawnych więzi wynika z masowej ucieczki Rosjan zwłaszcza z krajów azjatyckich. Rosji nie stać na przyjęcie tak wielkiej liczby ludności i zapewnienie jej pracy i mieszkań.

Większa skłonność krajów WNP do integracji, czego widowym znakiem było podpisanie Karty, i powtarzające się oświadczenia ich przywódców, że nie wyobrażają sobie wyjścia z kryzysu w pojedynkę, stała się też zapewne jedną z przyczyn propozycji prezydenta Jelcyna dotyczącej przyznania Rosji przez ONZ statusu gwaranta stabilności na obszarze b. ZSRR. Status przyznany przez ONZ dotyczyłby tylko tych krajów, które o to wystąpią.<sup>31</sup> Jako gwarant stabilności Rosja mogłaby również chronić swoich ziomków w innych państwach WNP.

<sup>29</sup> S. Popowski, *Rosja szuka własnej drogi. Blżej demokracji czy dyktatury*, w: "Rzeczpospolita", 17.02.1993.

<sup>30</sup> M. Sylwańska-Pawłowa, *Rząd wrócił do punktu wyjścia*, w: "Rzeczpospolita", 17.02.1993.

<sup>31</sup> *Jelcyn: chcę być gwarantem*, w: "Gazeta Wyborcza", 5.03.1993.

Utrzymanie WNP zależy przede wszystkim od stanu gospodarki Rosji, od tego jaki skutek przyniosą wprowadzane reformy. Do tej sytuacji będą musiały się przystosować poszczególne państwa ewentualnej wspólnoty. Jedną z podstawowych spraw jest ustalenie kursu rubla i stworzenie warunków do tego, aby w przyszłości stał się walutą wymienną.

Określenie w miarę jasnego kursu polityki rosyjskiej, czy chociażby jej ustabilizowanie, będzie warunkowało w dużym stopniu zarówno liczbę członków WNP, jak też zasady i charakter tej organizacji.

Przede wszystkim jednak Rosja musi się uporać z własnymi, podstawowymi problemami politycznymi i gospodarczymi.

Kierunek zmian w Rosji według programu Gajdara odpowiadał pozostałym państwom WNP tylko jako docelowy. Jego realizacja w długotrwałym procesie była dla nich do przyjęcia, natomiast wprowadzanie natychmiastowych zmian nie stworzyło warunków potrzebnych do przystosowania się. Obecne spowolnienie reform bardziej odpowiada pozostałym krajom WNP, tak ze względów politycznych jak i gospodarczych. Stopniowe dochodzenie do zmian systemowych pozwala bowiem na pozostanie u władzy dotychczasowych elit politycznych.

Szybkie wprowadzanie w pozostałych państwach WNP reform takich jak w Rosji oznaczałoby jeszcze gorsze, niż w przypadku Rosji, wyniki gospodarcze, zwłaszcza wobec niedostatku kapitału i mniejszego przygotowania ludności do wielu form wolnego rynku, zwłaszcza że nie mogą one liczyć, jak to jest w wypadku Rosji, na dużą pomoc finansową Zachodu. Zaniepokojenie władz pozostałych państw WNP radykalnymi reformami w Rosji było ogromne, ponieważ nie mogły one liczyć na przystosowanie się do tej sytuacji w najbliższym czasie.

Po roku trwania WNP wyklarowały się możliwości i chęci poszczególnych państw, doprowadzając do kompromisowego ustalenia zasad członkostwa w tej organizacji poprzez stworzenie wielostopniowości, uwzględniającej różne cele i możliwości.

Zbyt szybkie tempo reform rosyjskich doprowadziło nie tylko do ujemnych skutków gospodarczych w pozostałych krajach WNP, ale również w samej Rosji. Rozpad rynku radzieckiego i samodzielność poszczególnych republik wywarły też negatywny wpływ na gospodarkę rosyjską, niezależnie od jej kryzysowej sytuacji. Rynek WNP okazał się również priorytetowy dla Rosji. Z powodu sprzeczności między poszczególnymi systemami kredytowo-finansowymi i cłowymi nastąpił upadek handlu. Przez cały 1992 rok przystosowywano się do nowych warunków. Okazało się to bardzo kosztowne dla wszystkich państw WNP. Rosja mogła zrealizować tylko 70% zgodnych z umowami dostaw, a pozostałe kraje wywiązały się w jeszcze w mniejszym stopniu. Według ocen premiera Czernomyrdina, Rosja przegrała wojnę cenową, ponieważ do Rosji dostarczano towary po cenach stanowiących średnio 70% cen światowych, a Rosja wywoziła swoje towary do tych państw po cenach stanowiących tylko 60% cen światowych. W rezultacie Rosja straciła około 2 bilionów rubli.<sup>32</sup>

Ponadto dla zachowania swoich wpływów politycznych Rosja przyznawała kredyty techniczne wszystkim państwom WNP, co stało się jednym ze źródeł gwałtownej inflacji. Mimo zainteresowania świata reformami w b. ZSRR, państwa WNP nie szukały czy też nie mogły otrzymać dostatecznych kredytów w organizacjach międzynarodo-

<sup>32</sup> W. Kononienko, *Rynek SNG ostajetsa prioretetnym dla Rosjii*, w: "Izwestia", 19.02.1993.

wych lub w krajach spoza sfery rublowej. Poszukiwały ich i znajdowały je w Rosji. Taka praktyka naruszała interesy przestrzeni rublowej. Mogłaby być ona w pewnym stopniu chroniona przez twardą politykę kredytowo-pięniężną, do której jednak wszystkie państwa WNP nie są przygotowane. Nie są też gotowe do koordynacji swoich działań poprzez nowo utworzone banki narodowe.

W związku z tą praktyką, a także istnieniem jednej waluty oraz niekorzystnymi procesami gospodarczymi w innych krajach WNP, inflację eksportuje się do Rosji. Dlatego też rubel nie może pozostawać w dalszym ciągu jedną walutą. Centralny Bank Rosji dąży do jak najszybszego ustalenia kursu walut (też rubli) WNP w stosunku do rubla rosyjskiego.<sup>33</sup>

Stąd wynika zainteresowanie Rosji i innych państw WNP utworzeniem Międzypaństwowego Banku, który miałby doprowadzić, chociażby, do rozliczeń na szczeblu państwowym. Następnym etapem byłaby kooperacja w sferze projektów inwestycyjnych.

Wzajemna konkurencja w 1992 roku doprowadziła do spadku cen towarów eksportowych krajów WNP: stosowano środki dumpingowe. Aby temu przeciwdziałać rozpoczęła się już koordynacja na poziomie poszczególnych gałęzi przemysłu. Wszystko odbywa się poprzez struktury państwowe, chociaż nawet to nie gwarantuje dotrzymywania wzajemnych zobowiązań. Struktury komercyjne nie są jeszcze przygotowane do pełnienia takich funkcji.

Tak jak byłe republiki nie mogą przetrwać bez Rosji, tak Rosja nie może istnieć bez "bliskiej zagranicy". Obrót handlowy Rosji z WNP jest dwa razy większy niż z dalszą zagranicą. Białoruś i Kirgizystan są gotowe do bliższej współpracy nawet za cenę części swojej suwerenności, co otwarcie przyznają przywódcy tych państw. Prowadzenie wymiany - głównie z Rosją - jest na razie konieczne, ponieważ w przypadku przejścia na ceny światowe pozostałe państwa WNP musiałyby, dla osiągnięcia takich samych rozmiarów wymiany, mieć budżety dwa lub trzy razy większe niż obecnie.

Rosja uważa, że związki na starych zasadach trzeba podtrzymywać, ale tylko wtedy, gdy chodzi o unikalne, jedyne w skali WNP, fabryki. W innych przypadkach należy przechodzić stopniowo na stosunki wolnorynkowe, jednak tylko w ramach WNP. Dlatego też Rosja postuluje zaprowadzenie porządku na granicach celnych całej WNP. Przez nie wyciekają towary rosyjskie, ponieważ granice między Rosją i poszczególnymi państwami WNP nie są strzeżone w dostatecznym stopniu.<sup>34</sup>

Według Nazarbajewa powinno być utworzone jądro WNP z państw, które chcą politycznej i gospodarczej integracji, pragną zostać w strefie rublowej, wejść do Rady Zbiorowego Bezpieczeństwa i zgadzają się na powstanie koordynacyjnych organów. Dla pozostałych istniałby status stowarzyszonych i obserwatorów,<sup>35</sup> a handel z nimi prowadzony byłby po cenach światowych.

Ostatnie projekty WNP, które łamią zasadę, że wszyscy w jednakowym stopniu i pod każdym względem należą do Wspólnoty, są największym ułatwieniem i najlep-

---

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>1)</sup> W. Wyżotowicz, *Isskustwiennoje dychanie*, w: "Izwestia", 21.01.1993.

szą przesłanką jej utrzymania i trwania. Chociaż istnieją też plany zorganizowania jednolitej WNP prawie we wszystkich dziedzinach.

### **Kształt Federacji Rosyjskiej a WNP**

Z punktu widzenia Rosji, rozpad federacji rosyjskiej byłby katastrofą, która nie tylko zburzy możliwość zbudowania WNP, ale i zachowania pozycji Rosji, jej kondycji, od której zależy dalsze trwanie tej organizacji. Jednak dla wielu członków WNP właśnie rozmiary Rosji i jej potencjału są budzą największe obawy. Natomiast jest pożądanym zachowanie całości federacji i jej potencjału gospodarczego.

Ewentualny rozpad Federacji Rosyjskiej wydaje się być niekorzystny krajom Azji Środkowej: Rosja bowiem jest dla nich atrakcyjna tylko w obecnym wymiarze. Dla krajów zachodnich WNP, Rosja bez pozostałych podmiotów Federacji nie stanowiłaby tak wielkiego, jak obecnie zagrożenia politycznego. Z kolei jednak Rosja bez innych republik Federacji nie byłaby w stanie udźwignąć zobowiązań związanych z wprowadzeniem reformy (ropa i gaz znajdują się w dużej mierze na terenie pozostałych republik Federacji), ani też nie dysponowałaby odpowiednimi środkami militarnymi i politycznymi dla kreowania Wspólnoty.

Wraz z osłabieniem władzy w centrum Federacji Rosyjskiej powstaje pytanie: w jakim charakterze wejdą do Wspólnoty podmioty Federacji, wchodzące w jej skład republiki? Na razie jeszcze nie ustosunkowują się to tego problemu przedstawiciele republik. Natomiast sprawa ta jest podnoszona przez władze Rosji, które wielokrotnie podkreślały, że Rosyjska Federacja wejdzie do WNP w całości.

Podmioty Federacji bardziej są zainteresowane w zachowaniu jedności politycznej, w przeciwieństwie do b. republik ZSRR, niż w jedności gospodarczej, dysponują bowiem znacznymi zasobami surowców. Obecnie prowadzą już własną politykę gospodarczą. W Tatarstanie wprowadzono nawet własne talony prywatyzacyjne.

### **Próby uregulowania polityki finansowej WNP**

Wobec niemożliwości szybkiego ujednoczenia systemów gospodarczych byłych republik radzieckich, działania integracyjne w obecnej fazie skupiają się na wypracowaniu i uporządkowaniu polityki finansowej oraz podjęciu zobowiązań (Karta WNP), które w przyszłości mogą spowodować powstanie innych, głębiej wnikających w struktury państw przedsięwzięć.

Regulacją polityki finansowej ma się zająć założony już Bank Międzynarodowy. Będzie on działał jako wielostronny *clearing house* dla międzyrepublikańskiego handlu, wprowadzając sankcje dla republik, które przekroczą uzgodniony poziom zadłużenia. Mogą do niego należeć zarówno kraje, które posługują się jeszcze rublem, jak i te, które już wyszły ze sfery rublowej. Bank będzie kierował i koordynował politykę monetarną, kredytową i budżetową tych państw, które utrzymają rubel jako swoją walutę. Rosja, która ma finansową nadwyżkę z wymiany z każdą republiką sfinansowała założenie Banku (200 mld rubli).<sup>36</sup>

---

<sup>36</sup> I. Żagril, *Rublewogo prostwranstwa uže niet, a jest rublewaja zona*, w: "Izwestia", 25.01.1993.



Wstępnymi posunięciami Rosji dla przygotowania takiego banku były dwustronne umowy międzypaństwowe wprowadzające zasadę clearingową w handlu. Miała ona powstrzymać pozostałe państwa WNP przed wydawaniem rubli bez pokrycia towarowego. Od tego czasu zapłata za rosyjską energię może następować tylko w rublach zarobionych na eksporcie do rosyjskich przedsiębiorstw. Rosja wprowadziła też ograniczenia na sumy przekazów z Rosyjskiej Federacji do krajów "bliskiej" zagranicy: przekazy są realizowane w miarę napływania gotówki z tych krajów do rosyjskich banków, co znacznie opóźnia obrót gotówkowy i transakcje.

Wielu krajom WNP trudno pogodzić się na razie z ograniczeniem ich suwerenności poprzez scedowanie na rzecz Rosji części kontroli nad monetarną i kredytową polityką po to, aby zachować rubel jako wspólną walutę.

Jednak musiały one szybko podjąć decyzję ze względu na coraz bardziej tragiczną i trudną do opanowania sytuację gospodarczą. Rosja uzasadnia konieczność istnienia WNP tym, że tylko taka organizacja jest w stanie zapobiec upadkowi nowych suwerennych państw.<sup>37</sup> Ponadto kraje WNP nie mogą liczyć na pomoc z organizacji międzynarodowych, a zwłaszcza z Międzynarodowego Funduszu Walutowego, bez podjęcia próby uregulowania swojej polityki finansowej. Organizacje te dają krajom WNP możliwość wyboru: mogą one dojść do porozumienia z Rosją, albo wyjść ze strefy rublowej i wprowadzić własną walutę. Do tego drugiego rozwiązania kraje WNP nie są jeszcze gospodarczo przygotowane. Straty, jakie poniosła Ukraina wprowadzając karbowance, powstrzymały inne kraje WNP przed wprowadzeniem do obiegu własnych walut.

Rubel ma być w ramach WNP, dla państw-założycieli Banku Międzypaństwowego, wymienialny na ruble funkcjonujące w innych krajach na początku w stosunku 1:1. Od 1 lipca 1992 ruble z innych państw już się odróżniają od rubla rosyjskiego.

Po przekroczeniu zasobów bankowych danego kraju, otrzymywałby on w określonej wysokości kredyt, który mógłby być spłacony w wyznaczonym czasie napływającymi na bieżąco należnościami za sprzedane towary. Po upływie tego czasu, niespłacona część kredytu stawałaby się długiem, spłacanym wraz kosztami obsługi tego długu na innych zasadach. Dwustronne umowy nie pozwalają kompensować deficytu jednych państw nadwyżką w handlu jaką posiadają inne państwa. Rubel rosyjski będzie, tak jak to ma miejsce obecnie, walutą rozliczeniową również w przyszłości. Banki narodowe nie będą miały prawa, jak czynią to teraz, drukować rubli rosyjskich, jeśli nie będzie on obowiązywał na całym obszarze WNP. Rubel rosyjski może być dla wszystkich wspólną walutą tylko wtedy, gdy państwa WNP zrezygnują z autonomii w polityce podatkowej i pieniężnej.<sup>38</sup>

Ponieważ ten ostatni warunek jest trudny do przyjęcia, władze rosyjskie proponują wprowadzić rubel rozliczeniowy, który byłby wymienialny tylko przez Bank Rosji. Służyłby on nie tylko do rozliczeń w sferze rublowej, ale także w tych krajach, które mają swoje własne narodowe waluty niewymienialne. Uzasadnieniem dla takiej pozycji rubla rosyjskiego jest to, że tylko Rosja może mieć w przyszłości walutę wymienialną. W zarządzie Banku Rosja miałaby 50% głosów, a wszystkie decyzje mogłyby być podejmowane dopiero po uzyskaniu dwóch trzecich głosów.

<sup>37</sup> "FBIS", 22.01.1993; ITAR-TASS, 21.01.1993.

<sup>38</sup> O. Biugin, *Rublewoje Prostrwanstwo*, w: "Izwiestia", 13.01.1993.

Bank powstał, ale żadna ze stron nie pojęła uzgadniania z nim swojej polityki kredytowej czy emisyjnej. Możliwości banku są ograniczone. Bank ten nie może prowadzić rozliczeń nawet między przedsiębiorstwami, a jedynie między państwami. Aby rozszerzyć jego działania na poszczególne przedsiębiorstwa należałoby powrócić do jednego rubla na całym terenie WNP oraz koordynować politykę kredytową, podatkową, cenową, celną. Do tego jednak potrzebne są wspólne organy wykonawcze i zrezygnowanie z części suwerenności.

Powstanie Międzypaństwowego Banku nie rozwiązuje wszystkich problemów płatniczych między republikami i nie było to jego celem. Większość operacji finansowych mają podjąć banki komercyjne, które jednak znajdują się dopiero w początkowym okresie tworzenia.

Powstanie banku ma ograniczone znaczenie dla krajów Europy Środkowej, ponieważ obecnie duża część wymiany odbywa się między średnimi i małymi przedsiębiorstwami niepaństwowymi. Ma on natomiast większe znaczenie dla tych wielkich firm zachodnich, które inwestując w Rosji czy innych państwach WNP, muszą otrzymać gwarancje państwowe na swoje wkłady inwestycyjne.

## Zakończenie

Trudno przewidzieć w jakim kierunku potoczą się losy WNP i Rosji, bowiem nawet podpisanie projektu Karty, co uważane było za wielkie osiągnięcie, nie oznacza, że na początku 1994 roku, kiedy jej postanowienia wejdą w życie, skład WNP będzie taki sam.

Nadal bowiem dla wielu państw, które Kartę podpisały, najbardziej sporne są artykuły, które mówią o koordynacji polityki zagranicznej, o uformowaniu jednej przestrzeni gospodarczej, o "duchowej jedności ludów", o jednej granicy i konieczności jej wspólnej obrony zjednoczonymi siłami zbrojnymi oraz o konieczności zbliżenia narodowych systemów prawnych. Wszystkie te określenia przypominają zasady obowiązujące w Związku Radzieckim.

Szczególną uwagę zwracają przywódcy państw na sposób podejmowania decyzji, ponieważ będą już stale wypełniać podjęte zobowiązania. Wszystkie decyzje Rady Głów Państw, zainteresowanym podejmowanym tematem, mają być przyjmowane na podstawie konsensusu. Dotychczasowa praktyka jednak pokazuje, że niemało decyzji podejmuje się większością głosów, co z kolei jest przyjmowane jako ograniczenie samodzielności.<sup>39</sup>

Większość państw WNP, a zwłaszcza Rosja, nie wyobraża sobie właściwego funkcjonowania Wspólnoty bez Ukrainy. Ukraina ma jednak nadzieję, a może tylko koncepcję, na inną formę integracji byłych republik radzieckich niż ta, jaką proponuje Karta. Przedstawiciele Ukrainy uważają, że nie należy łączyć podpisania Karty z członkostwem w WNP. Pragnęliby oni zachować WNP jako konsultacyjny mechanizm okresu przejściowego do czasu pełnego usamodzielnienia się państw narodowych. Uważają, że zamiast Karty powinno się podpisać wielostronny układ o usunięciu wszystkich przeszkód dla wzajemnej współpracy gospodarczej i główną uwagę zwrócić na podpisywanie umów dwustronnych, co Ukraina właśnie czyni.

---

<sup>39</sup> W. Skaczko, *Ustaw SNG*, dz. cyt.

28 kwietnia 1993 roku został w Mińsku powołany do życia Komitet Koordynacyjno-Konsultacyjny WNP, złożony z wicepremierów poszczególnych państw. Ukraina poparła powołanie tego nadrzędnego ciała ponadnarodowego pod warunkiem, że Komitet będzie się zajmował wyłącznie sprawami gospodarczymi.

Ukraina proponuje też inne podejście do sprawy suwerenności: nie należy patrzeć na niezależność tylko jako na niezależność od Rosji, ale przede wszystkim - jako na realizację własnych interesów narodowych. Państwa należące do WNP powinny za swój główny cel uznać wspólny rozwój w ramach tej organizacji, a nie przede wszystkim wzmocnienie WNP.

W związku z tym Ukraina w kwietniu 1993 roku przedstawiła projekt innego układu zbiorowego bezpieczeństwa obejmującego: Ukrainę, Białoruś, kraje bałtyckie, Polskę, Węgry i Słowację.

Ukraina popiera formowanie się takich międzypaństwowych instytucji jak powołana w Surgucie, na początku marca 1993 roku, Międzynarodowa Rada do Spraw Ropy i Gazu, obejmująca nawet kraje spoza WNP (Litwa). Wszyscy członkowie Rady dostawaliby ropę i gaz proporcjonalnie do swoich wkładów w rozbudowę przemysłu energetycznego Rosji. Rada zajęłaby się uruchomieniem i eksploatacją nieczynnych syberyjskich szybów naftowych oraz regulowaniem dostaw rosyjskiej ropy do zainteresowanych państw, które nie są w stanie płacić cen światowych źródeł energii.<sup>40</sup>

---

<sup>40</sup> A. Łomanowski, *Impas kijowsko-moskiewski*, w: "Gazeta Wyborcza", 5.03.1993.